

Sygn. akt **II AKa 154/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Olszewski
Sędziowie:	SA Andrzej Mania (spr.) SA Bogumiła Metecka-Draus
Protokolant:	St. sekr. sądowy Anita Jagielska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Bogusławy Zapaśnik

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2012 r. sprawy

**L. S.**

oskarżonej z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb.  
z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 6 czerwca 2012 r. sygn. akt III K 222/11

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonej  
za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza jej opłatę w kwocie 780 (siedemset osiemdziesiąt) złotych za drugą instancję.

Sygn. akt: **II AKa 154/12**

**Uzasadnienie:**

L. S. została oskarżona o to, że:

w dniu 28 kwietnia 2009r. działając jako prezes zarządu spółki Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe (...) sp. z o.o. w G., złożyła w Biurze Powiatu (...) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w B., w celu uzyskania korzyści majątkowej, „Wniosek o przyznanie płatności za rok 2009r.” na działki o numerach (...) – obręb G. i działki o numerach (...) – obręb W. o łącznej powierzchni 413,88 ha, w którym zawarła nierzetelne, pisemne oświadczenie wskazując w nim, iż spółka jest posiadaczem tych działek – czym usiłowała wprowadzić w błąd Kierownika Biura Powiatu (...) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w B. i uzyskać dla spółki z Jednolitej

Płatności Obszarowej (JPO) kwotę 209.828,88 zł i Uzupełniającej Płatności Obszarowej (UPO) kwotę 147.535,80 zł, tj. łączną kwotę 357.364,68 od w/w Agencji, wskutek którego odmówiono wnioskodawcy tej płatności, czym usiłowała doprowadzić w/w Agencję do niekorzystnego rozporządzenia mieniem,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 6 czerwca 2012r., sygn. III K 222/11:

**I.** uznał L. S. za winną popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 28 kwietnia 2009r. jako Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Produkcyjno –

Usługowego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G., złożyła w Biurze Powiatu (...) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w B., w celu uzyskania korzyści majątkowej, „wniosek o przyznanie płatności za rok 2009r.” na działki o numerach (...) – obręb G. i działki o numerach (...) – obręb W. o łącznej powierzchni 413,86 ha, w którym zawarła nierzetelne, pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wsparcia finansowego w postaci płatności bezpośrednich wskazując, że ww. Spółka jest posiadaczem tych działek, czym usiłowała wprowadzić w błąd Kierownika Biura Powiatu (...) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w B. i doprowadzić go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci jednolitej płatności obszarowej w kwocie 209.818,75 zł i uzupełniającej płatności obszarowej w kwocie 147.528,67 zł, tj. na łączną kwotę 357.347,42 złotych, jednak zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na przeprowadzone postępowanie administracyjne, wskutek którego ustalono, że Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. nie była posiadaczem tych działek od 17.03.2009r., czym usiłowała doprowadzić ww. Agencję do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, tj. winną popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył jej karę roku pozbawienia wolności.

Nadto Sąd:

**II.** na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo oskarżonej zawiesił na okres 3 lat próby;

**III.** na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonej karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 20 złotych;

**IV.** zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu państwa koszty sądowe, w tym wymierzył jej 780 złotych opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonej. Zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że oskarżona w dniu 17 marca 2009r. utraciła posiadanie rolnych działek gruntu wymienionych w wyroku (art. 438 § 2 k.k.);

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 13 § 2 k.k. poprzez jego niezastosowanie.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Wywiedziona apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd I instancji kierując się nakazem – wynikającym z art. 2 § 2 k.p.k. – dążenia do prawdy, prawidłowo i w sposób wyczerpujący zgromadził i ujawnił w sprawie materiał dowodowy. Zadośćuczynił tym samym wymogom art. 410 k.p.k. Uzasadnienie wyroku – odpowiadające dyspozycji art. 424 k.p.k. – pozwala zaś bezspornie na pełną kontrolę procesu myślowego, który przebiegał w czasie narady, a który doprowadził sąd orzekający do wniosku o sprawstwie i winie oskarżonej.

Jego treść, w konfrontacji z materiałem dowodowym, nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że rozumowanie sądu jest alogiczne, czy też sprzeczne z zasadami

doświadczenia życiowego, a w konsekwencji, że przyjęte ustalenia są wadliwe, jak twierdzi to skarżący. W realiach dowodowych sprawy to twierdzenie skarżącego jakoby sąd dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych jawi się jako wyjątkowo pozamerytoryczne. Obrońca za oskarżoną próbuje bowiem podważyć fakty oczywiste. W sprawie oczywistym jest zaś, że 17 marca 2009r. Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe (...) spółka z o.o., której prezesem zarządu była L. S., przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w G., pozbawiona została posiadania gruntów, które potencjalnie uprawniały do ubiegania się o dopłaty w postaci jednolitej płatności obszarowej oraz uzupełniającej płatności obszarowej. Oskarżona miała tego niewątpliwie pełną świadomość. Była wszak obecna przy działaniach egzekucyjnych komornika, wykonującego wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 stycznia 2004r., sygn. VIII GC 712/03 (VIII GC 799/02) nakazujący zarządzanej przez nią spółce wydanie nieruchomości rolnej (...). Na działania komornika złożyła zresztą skargę, ale jedynie w zakresie ustalonych przez niego kosztów. Pomimo tego w dniu 28 kwietnia 2009r. jako Prezes Zarządu Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G., w Biurze Powiatu (...) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w B., w celu uzyskania korzyści majątkowej, złożyła „wniosek o przyznanie płatności za rok 2009r.” na działki o numerach (...) – obręb G. i działki o numerach (...) – obręb W. o łącznej powierzchni 413,86 ha, których spółka już nie posiadała. Świadomość tego wynika zresztą także ze złożonych przez oskarżoną wyjaśnień, które sąd poddał miarodajnej ocenie na stronach od 12 do 15 uzasadnienia wyroku. W takim układzie oczywistym jest, że przyjęte ustalenia faktyczne jako mające oparcie w materiale dowodowym sprawy, zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania – zdaniem Sądu Apelacyjnego – korzystają w pełni z ochrony

przewidzianej art. 7 k.p.k. i jako takie nie mogą być zasadnie zakwestionowane. W realiach dowodowych sprawy zamiar kierunkowy oszustwa po stronie oskarżonej jawi się bowiem jako oczywisty. Faktem udowodnionym jest zresztą nie tylko bowiem fakt, który wynika wprost z określonego dowodu, ale także i taki, który choć nie ma wprost w nim oparcia, wynika w sposób oczywisty i nieodparty z ich całokształtu. Ta sądowa reguła oceny dowodów ma niewątpliwie zastosowanie w rozważanej sprawie. Zresztą od osób, które tak jak oskarżona zawodowo trudnią się prowadzeniem działalności gospodarczej można niewątpliwie oczekiwać respektowania obowiązującego porządku prawnego. Przyjęty zamiar oszustwa nie ma zresztą w sprawie żadnej innej rozsądnej alternatywy. W jego zasadności utwierdza też fakt, że jeszcze przed złożeniem inkryminowanego wniosku, a mianowicie w dniu 8 kwietnia 2009r. oskarżona obciążyła Oddział Terenowy Agencji Nieruchomości Rolnych w S. kwotą 818.221,70 zł za nakłady poczynione na produkcję w toku na odebranych gruntach, z których spółka korzystała bezumownie, a które to nakłady uznane zostały przez Agencję, co słusznie zauważa sąd I instancji na stronie 4 uzasadnienia wyroku, jedynie do wysokości 254.483,45 zł (k. 441, 449). Znamienny pozostaje przy tym fakt, że – jak wynika z zeznań zarządcy nieruchomości (...) J. C. – po odebraniu nieruchomości stwierdzono, że zasiewy były w kiepskim stanie, „z dokumentacji i oświadczeń pracowników nie wynikało, że poza zasiewem pszenicy były dokonywane na niej jakiegokolwiek zabiegi techniczne”, „rzepak w niedużej części został nawożony”. Nie dziwi zatem, że jak wynika z zeznań w/w świadka, biegłemu dokonującemu wyceny produkcji w toku nie przekazano dokumentacji dotyczącej nawożenia gruntów przez spółkę (...) (k. 432). Faktów tych oskarżona obecna na rozprawie i przy przesłuchaniu J. C. nie zakwestionowała. Oznacza to, że wywodząc w apelacji jakoby spółka, której prezesem zarządu była oskarżona w dacie złożenia wniosku posiadała nieruchomość (...), czy też jakoby w tym względzie istniały jakiegokolwiek

wątpliwości, skarżący porusza się niewątpliwie w sferze pozbawionej merytorycznego znaczenia. Sądowa ocena dowodów nie może zaś prowadzić do absurdu. A taki niewątpliwie byłby tego efekt, gdyby na sprawę przyjął punkt widzenia zaprezentowany przez skarżącego w jego apelacji. Oczywistym jest zatem, a co powtórzyć już jedynie należy, że oskarżona w dacie złożenia wniosku – umownie określając – gospodarstwa rolnego (...) nie posiadała, a z faktem posiadania związane były niewątpliwie obie płatności obszarowe. Czyni to w konsekwencji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oczywiście chybionym. Prawidłowa w ocenie Sądu Apelacyjnego jest także kwalifikacja prawna czynu przypisanego L. S.: rzeczowo skonstatowana na stronach od 19 do 21 uzasadnienia wyroku. Obrońca twierdzi wprawdzie, że „nawet gdyby za Sądem I instancji przyjął, że oskarżona świadoma była tego, iż zarządzana

przez nią Spółka (...)nie była posiadaczem gruntów, w terminie uprawniającym do uzyskania dopłat, to musiała mieć świadomość, że nie uzyska dopłaty”. W takim układzie – jego zdaniem – „wadliwie Sąd I instancji nie zastosował przepisu art. 13 § 2 k.k.”. Skoro bowiem oskarżona uświadamiała sobie, że „uzyskanie dopłaty nie jest możliwe, to jej działanie nie może być uznane za przestępstwo popełnione w formie usiłowania”. Problem w tym, że te wywody można również skwitować stwierdzeniem nic bardziej błędnego. Ustawodawca w art. 13 § 2 k.k. stwierdza bowiem: „usiłowanie zachodzi także wtedy, gdy sprawca nie uświadamia sobie, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego lub ze względu na użycie środka nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego.”. Tego zaś w sprawie przyjąć nie sposób. Wyklucza to decyzja Dyrektora (...) Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z dnia 12 kwietnia 2010r., nr 9016 – 2010 – 000436, którą uchylono decyzję Kierownika Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dla Powiatu (...) z siedzibą w B. z dnia 7 stycznia 2010r., nr 0303 – 2010 – 000000009 i

sprawę przekazano do ponownego rozpoznania, a która nie powinna była w ogóle zapaść, gdyby twierdzenia obrońcy były prawdziwe. Nakazano tymczasem dokonanie „wnikliwej analizy całego materiału dowodowego”. Uznano też, że „analiza taka będzie możliwa dopiero w sytuacji, gdy cały materiał dowodowy zostanie zgromadzony, a więc po przeprowadzeniu dowodów, o które wnioskuje strona” (k. 48-51). W sprawie wszystko było zatem możliwe. Skarżący pomija tu także milczeniem fakt, iż czyn przypisany oskarżonej wyczerpał znamiona określone w dwóch przepisach. Penalizacją przewidzianą w przepisie art. 297 § 1 k.k. objęte zostały bowiem – jak wyraził to Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 maja 2011r., sygn. I KZP 3/11, a co sąd I instancji miał na uwadze – „również zachowania polegające na przedstawieniu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nierzetelnego, pisemnego oświadczenia dotyczącego okoliczności istotnych dla uzyskania wsparcia finansowego w postaci płatności bezpośrednich, w tym, w aktualnym stanie prawnym, także wyodrębnionych płatności uzupełniających” (OSNKW 2011/6/48). W takim zaś przypadku popełnione przez oskarżoną przestępstwo jest w istocie rzeczą przestępstwem dokonanym. W przypadku zaś gdy czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej, Sąd – po myśli art.11 § 2 k.k. – zobligowany jest skazać za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Podstawę wymiaru kary w takim wypadku stanowi przepis przewidujący karę najsurowszą, co oczywiście nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu innych środków przewidzianych w ustawie na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów (art. 11 § 3 k.k.), a co nie kreuje usiłowania nieudolnego. Argument natomiast skarżącego jakoby „wiele wniosków o przyznanie różnych świadczeń publicznych jest przez organy administracji załatwianych odmownie z uwagi na niespełnienie przez petenta warunków do przyznania świadczenia. W takich sytuacjach nie jest możliwe uznanie, że popełniane są czyny zabronione w formie usiłowania”, ma charakter niewątpliwie życzeniowy. W tym zakresie

przytoczyć można jedynie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 4 września 2007r., sygn. II KK 322/06, cytując: „Bezpośrednie zmierzanie do dokonania, jako znamię usiłowania popełnienia czynu zabronionego, odnosi się do działania samego sprawcy i jego zachowania również wówczas, gdy uzyskanie zamierzonego skutku uzależnione jest od postępowania jeszcze innych osób (...). Natomiast zaniechanie przez oskarżonego wykonania tych wszystkich kolejnych działań, które niezbędne byłyby dla osiągnięcia efektu w postaci decyzji restrukturyzacyjnej (np. nieuiszczenie określonej przez organ restrukturyzacyjny opłaty) rozpatrywać należy wyłącznie w kategoriach odstąpienia od usiłowania (art. 15 § 1 k.k.)” (OSNwSK 2007/1/1964). Powyższe w konsekwencji czyni wywiedzioną apelację oczywiście bezzasadną.

Sąd Apelacyjny podzielił bowiem również wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności przedmiotowo – podmiotowe przypisanego oskarżonej czynu oraz wynikające z jej danych osobopoznawczych, wyspecyfikowanych na stronach 23 i 24 uzasadnienia wyroku. W konsekwencji uznał, iż dolegliwość wymierzona oskarżonej L. S. jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, nie przekracza stopnia jej winy i jako taka właściwie winna spełnić oczekiwania w zakresie społecznego oddziaływania kary i cele szczególnoprewencyjne. W realiach sprawy orzeczonej kary żadną miarą nie sposób uznać za karę rażąco niewspółmiernie surową. Brak jest zatem jakichkolwiek merytorycznych powodów, aby orzeczoną karę złagodzić. Należało ją zatem zaaprobować.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, podzielać zasadność wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 czerwca 2012r., sygn. III K 222/11 i nie znajdując żadnych podstaw do uwzględnienia wywiezionej apelacji – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. – zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając przy tym wywiezioną apelację za oczywiście bezzasadną.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., zaś o opłacie na podstawie art. 8 ust. 1 w związku z art. 2 § 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. 1983 Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Bogumiła Metecka - Draus Andrzej Olszewski Andrzej Mania